Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 5. Warszawa, 2 kwietnia 1927 roku. № 14.

PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 5-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.



Sprawozdanie Centralnego Związku Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w R. P. za rok 1926.

Ustawa przeciwalkoholowa.

Najdokuczliwszą dla piwowarstwa, a i najtrudniejszą do przeprowdzenia była i jest jeszcze, niestety, nowelizacja ustawy przeciwalkoholowej, była też celem najgorliwszych zabiegów C. Z. P. P. i S. w R. P., który starał się nie zaniedbać żadnej sposobności, pozwalającej na podkreślenie wobec Władz, wobec opinji społeczeństwa lub sfer sejmowych, konieczności zmiany § 1 w tym duchu, ażeby wolny niekoncesjonowany handel obejmował napoje, zawierające do 4% alkoholu. Ten tak ważny dla piwowarstwa punkt, zazwyczaj uwypuklano silniej, popierając również wszelkie inne postulaty zmierzające do nowelizacji ustawy przeciwalkoholowej, gdyż tak samo współdziałać one mogą korzystnie w rozwoju naszego rynku zbytu.

Projekt noweli, od niepamiętnych czasów opracowany przez Ministerstwo Skarbu, a uwzględniający postulaty sfer przemysłowych i handlowych, złożony był w swoim czasie w Komisji Administracyjnej Sejmu, gdzie jako pozbawiony wszelkich momentów natury politycznej, od lutego roku sprawozdawczego nie wzbudzał w sferach poselskich żadnego zainteresowania. Wysiłki C. Z. P. P. i S. i innych związków przemysłowych, zmierzających do przyśpieszenia obrad Komisji nad treścią projektu noweli, obudziły czujność sfer wrogich nowelizacji, które wniosły protest do Sejmowej Komisji Administracyjnej, mający na celu zahamowanie dalszego biegu sprawy. Ponieważ wykonanie ustawy przeciwalkoholowej zostało poruczone Ministerstwu Skarbu i Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, ustawa sama była opracowaną i podpisaną również przez Ministerstwo Zdrowia, zażądano ażeby i nowela była rozpatrywaną przez urzędy odpowiadające tym resortom. Ponieważ projekt noweli nie był rozpatrywany przez Państwowy Urząd Zdrowia, który objął agendy po byłem Ministerstwie Zdrowia — dopatrzono się w tem pominięciu nieformalności i nowelę odesłano w końcu lutego do Ministerstwa Skarbu w celu ponownego zbadania jej przez specjalną Komisję Międzyministerjalną, w skład której wchodziliby przedstawiciele Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Urzędu Zdrowia. Losy noweli w takim składzie Komisji były przesądzone; przedstawiciel Urzędu Zdrowia, kategorycznie i bez dyskusji przeciwstawił się wszelkiej nowelizacji. Z powodu tak nieprzejednanego stanowiska przedstawiciela Urzędu Zdrowia, sprawa nowelizacji ustawy przeciwalkoholowej stanęła na martwym punkcie, pomimo, że tekst jej wyraźnie zmierzał po linji interesów Skarbu i ułatwiał wprowadzenie w życie samej ustawy Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Nieliczący się z niczem protest fanatyków antialkoholowych poważnie zniechęcił przedstawicieli dwu ministerstw do czynienia dalszych kroków.

W niedługim czasie, bo wkrótce po przewrocie majowym, w warszawskiej prasie ukazały się wzmianki, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, na którego barkach głównie leży wprowadzenie w życie ograniczeń ustawy przeciwalkoholowej, wypowiedziało się za bezwzględną koniecznością znowelizowania tej ustawy, jako niezgodnej z życiem, krzywdzącej interesy Skarbu i wrogiej dla życia gospodarczego. Były p. Minister przytem jakoby wyraził nadzieję, że Rząd będzie mógł uzgodnić życzenia ruchu przeciwalkoholowego z koniecznościami życiowemi w drodze zarządzenia, opartego na pełnomocnictwach Rządu, jakie miały być uchwalone przez ciała ustawodawcze.

Wiadomość ta, podana przez codzienną prasę warszawską, była zapewne jedną z przyczyn, dla których sfery prohibicyjne, w osobie p. Senatora Ham-

pla, wniosły poprawkę do ustawy o pełnomocnictwach, wyłączającą z pod uchwalonych dla Rządu uprawnień, zmianę ustawy przeciwalkoholowej. Na plenum sejmowem poprawka senatu nie miała najmniejszych widoków powodzenia, przez to chociażby, że sfery przemysłowo-handlowe rozwinęły energiczną akcję, zmierzającą do skreślenia poprawki p senatora.

Nieszczęście chciało, że głosowanie nad poprawką odbywało się na końcu posiedzenia, wobec zdekompletowanego i zniechęconego sejmu, a skutkiem prostego nieporozumienia w rozgwarze sejmowym, w ciężkiej atmosferze politycznej, jaka w tym czasie panowała, poprawka została przyjęta, a zmiany w ustawie przeciwalkoholowej zostały wyłączone z pod pełnomocnictw uchwalonych dla Rządu.

W obawie, że sprawa nowelizacji znowu może być odłożona na czas nieograniczony C. Z. P. P. i S. w R. P. zwrócił się do Rady Ministrów i do wszystkich poszczególnych Ministerstw z memorjałem, wskazującym na konieczność zupełnego wyłączenia piwa z kategorji napojów, podlegających ograniczeniom ustawy przeciwalkoholewej, a to na podstawie niezgodności § 1, tejże ustawy z ustawą o opodatkowaniu piwa, która zabrania warzenia piw z brzeczki słabszej aniżeli 9° Ball. Memorjał nasz był rozpatrywany na posiedzeniu Rady Ministrów i, pomimo najprzychylniejszego stanowiska wszystkich członków Rady, napotkał trudności natury prawnej, których wyrazem była odpowiedź odmowna umotywowana właśnie wyżej wspomnianą poprawką p. senatora Hampla.

Zbliżający się w końcu roku termin redukcji koncesji wyszynkowych na podstawie ustawy przeciwalkoholowej i termin rewizji koncesji na mocy reskryptu p. Prezydenta — odświeżył sprawę nowelizacji. Zagrożeni redukcją i rewizją restauratorzy i kupcy, jak i świat przemysłowy za pośrednictwem swoich związków, ponownie wszczynają akcję w sprawie nowelizacji nieszczęsnej ustawy przeciwalkoholowej.

Z racji zjazdu Izb Handlowo-Przemysłowych w Poznaniu, który odbył się w październiku, zwołane zostało zebranie związków przemysłowych i handlowych zainteresowanych w nowelizacji ustawy przeciwalkoholowej i przedewszystkiem w odłożeniu terminu redukcji i rewizji koncesji wyszynkowych. W toku obrad przedstawiciel C. Z. P. P. i S. podkreślił fakt, że dla piwowarstwa punkt ciężkości ustawy leży w § 1, co jednak nie sprzeciwia się poparciu nowelizacji w całej jej rozciągłości, gdyż sprawa rewizji i redukcji koncesji poważnie zagraża piwowarstwu i zmniejsza już i tak niedostatecznie rozwinięty nasz rynek zbytu. W wyniku obrad wybrano specjalną delegację, która udała się do Warszawy.

Od tej chwili przedmiotem starań C. Z. P. P. i S. jest sprawa odłożenia terminu rewizji i redukcji koncesji do czasu uchwalenia noweli pomyślnie rozstrzygającej to zagadnienie, a jednocześnie przyspieszenie wniesienia pod obrady sejmowe projektu noweli, którąby koniecznie rozstrzygała sprawę zawartości alkoholu w piwie po myśli memorjałów wielokrotnie kierowanych do Ministerstwa Skarbu.

Delegacja wyłoniona w Poznaniu po przybyciu do Warszawy obradowała w Związku Kupców pod przewodnictwem p. posła Wartalskiego i uzyskała posłuchania u p. Ministra Skarbu i p. Ministra Przemysłu i Handlu, na których przedstawiciele związków przemysłowych i handlowych uzasadniali konieczność spiesznej nowelizacji ustawy.

W dwa tygodnie później druga delegacja, wyłoniona z tych samych organizacji, na posłuchaniu u p. Ministra Spraw Wewnętrznych wraz z przedstawicielami czterech klubów sejmowych, uzyskała to, że w końcu grudnia zostało wydane rozporządzenie odraczające rewizję i redukcję koncesji. Niezwykle przychylne stanowisko p. Ministra Spraw Wewnętrznych daje nam gwarancję, że nowela do ustawy przeciwalkoholowej w niedalekim czasie będzie załatwiona.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Trudności w handlu piwem na Pomorzu.

W biuletynach C. Z. P. P. i S., drukowanych w „Przemyśle Piwowarskim", niejednokrotnie umieszczano wzmianki o trudnościach, jakie napotykają browary pomorskie w otwieraniu składów hurtowych piwa. Trudności w każdym wypadku oparte były na nieuzasadnionych podstawach lub na mylnej interpretacji ustawy przeciwalkoholowej przez władze orzekające, czyli przez Pomorską Izbę Skarbową.

W każdym poszczególnym wypadku zwracaliśmy się z interwencją do Władz Centralnych, gdzie znajdujemy zawsze pełną satysfakcję, gdy chodzi o rozwój naszego przemysłu.

Z drugiej strony, wzmagający się import piwa obcego na Pomorze, bezustannie domagający się dla siebie ułatwień, z natury rzeczy poważnie zaniepokoił nasze organizacje zawodowe.

Nie potrzebujemy dodawać, że rozszerzenie rynku pomorskiego dla piw zagranicznych, posługujących się metodą dumpingu w stosunku do rynku pomorskiego, nie leży ani w interesie naszego przemysłu, ani w interesie Skarbu i zwracaliśmy się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Ministerstwa Skarbu, wskazując na to poważne niebezpieczeństwo.

W kierunku jaknajdalej idącej pomocy dla browarów krajowych, zagrożonych przywozem piwa zagranicznego, konieczną jest dziś jakaś skonsolidowana akcja, zmierzająca do wyparcia piw importowanych.

Zanim jednak akcja taka zostanie wdrożoną, musimy zacytować kilka faktów, dotyczących działalności władz skarbowych na Pomorzu.

Browar p. S.... w Ch.... od roku 1925 do lutego 1927 roku, daremnie zabiegał o otwarcie dwóch składów hurtowych piwa. Na szereg podań otrzymywał z reguły odpowiedzi odmowne, różnie lub wcale niemotywowane. O ile nam wiadomo, dopiero interwencja w Ministerstwie Skarbu, skłoniła władze wykonawcze do pomyślnego zakończenia sprawy.

Browar W. w B... w sprawie zezwolenia na otwarcie składu hurtowego piwa otrzymał odpowiedź odmowną na podstawie art. 5 ustawy przeciwalkoholowej. Czy władze wykonawcze nie wiedzą, że ustawa przeciwalkoholowa ogranicza tylko handel detaliczny? I w tym wypadku ingerowało Ministerstwo Skarbu.

Wreszcie szczytem wszystkiego jest odmowa, którą w całości przytaczamy:

POMORSKA IZBA SKARBOWA Grudziądz, 25.II.27
w Grudziądzu
L. dz. IV. — 2078/27

Do
Firmy A. R. . . . . . .
właśc. P. R. . . . . . .
w Ch. . . . . .

Prośby firmy z dnia 12 listopada 1926 r. o udzielenie zezwolenia na hurtową sprzedaż piwa w B... nie uwzględnia się z powodu, że **nie zachodzi potrzeba kreowania** tam proszonej sprzedaży.

Przeciw niniejszemu orzeczeniu przysługuje Firmie po myśli par. 4 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 marca 1925 r., Dz. U. R. R. P. Nr. 31, poz. 218 prawo wniesienia odwołania do Ministerstwa Skarbu przez tutejszą Izbę Skarbową w ciągu 30 dni — licząc od doręczenia.

Załączniki podania zwraca się.

Naczelnik Wydziału IV.
zał. 6. (—)

Załączników 6, a jakież to załączniki?

1) Zaświadczenie urzędu parafjalnego, że p. X. pochodzi z rodziny polskiej i t. d., 2) metryka chrztu, 3) zaświadczenie o odbyciu ochotniczej służby wojskowej w roku 1920-tym, 4) zaświadczenie, że jest kupcem z zawodu i że przebywał od urodzenia do dnia wydania świadectwa w miejscowości S..., 5) świadectwo moralności, że nie był nigdy karany, 6) dokument urodzenia, 7) lista osobiście podpisana przez obywateli miejscowości projektowanego składu, gdzie wyrażają pogląd, że skład piwa krajowego jest pożądany, 8) planik odręczny pomieszczeń składu. Ile trudów, zabiegów i kosztów wymaga skompletowanie takiej kolekcji dokumentów, zrozumie tylko ten kto miał z tem do czynienia. Zdawałoby się, że po dołączeniu podania sprawa jest już załatwiona. Nieprawda. Po stu pięciu dniach debatowania (12.XI.26 do 25.II.27) Pomorska Izba Skarbowa orzeka, że „nie zachodzi potrzeba".

Po stu pięciu dniach głębokiego namysłu pan Naczelnik Wydziału czwartego Izby Skarbowej Pomorskiej dochodzi do wniosku, że lepiej będzie, jeżeli mieszkańcy miejscowości B... będą nadal pili piwo przywożone z zagranicy, zamiast spożywać piwo wyrabiane w krajowym browarze w Ch... i że jest uprawomocniony wprowadzać takie ograniczenia, jakie uważa przez siebie za wskazane.

Niestety, nic nam nie wiadomo o ustawach lub rozporządzeniach, któreby Izbom Skarbowym nadawały prawo orzekania, czy otwarcie przedsiębiorstwa handlowego jest potrzebne, czy też nie i wprowadzania ograniczeń w hurtowym handlu piwem, a bylibyśmy bardzo wdzięczni, gdyby nam takie rozporządzenie zakomunikowano.

Nieporozumienie? Dobrze. Skutki jednak tego nieporozumienia są i będą fatalne wobec zalewu rynku pomorskiego przez piwa zagraniczne. Browary krajowe, znajdujące się w bardzo ciężkiem położeniu, przy trzydziestoprocentowem, o ile chodzi o Pomorze przy dwudziestoprocentowem zaledwie wyzyskaniu zdolności produkcyjnej, znajdują się w niezwykle trudnych warunkach. Jeżeli jeszcze na podstawie widzimisiowatych orzeczeń naczelników wydziału IV-go napotykać będą trudności w otwieraniu składów hurtowych i rozszerzaniu swoich rynków, zmuszone będą zawiesić produkcję i ulec w walce z konkurencją piwa zagranicznego.

Co na tem traci Skarb? Co traci bilans handlowy? Czy nad tem nie zastanowił się ekonomista, który orzekł, że „nie zachodzi potrzeba..." Pewni jesteśmy, że się lekkomyślnie nie zastanowił, bo gdyby przypuszczać, że przemyślał należycie skutki swego orzeczenia, dojśćby można było od potwornych wniosków.

A.

SPRAWA KARTELU EUROPY ŚRODKOWEJ.

Z powodu powtórzonej za „Berliner-Lokal-Anzeiger'em" notatki o mającym powstać wielkim kartelu browarów czeskich, niemieckich i wiedeńskich, którą podaliśmy w Nr. 11 (str. 85) „Przemysłu Piwowarskiego", otrzymaliśmy zaprzeczenie ze strony Związku Ochrony Browarów w Czechach. Związek wyraża zdumienie, skąd mogła powstać taka notatka, gdyż w Czechach nigdy jeszcze o podobnym kartelu nie myślano.

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA 1929 R.

W roku 1929 odbędzie się w Poznaniu Powszechna Wystawa Krajowa. Będzie to wystawa polska, zakrojona na szerszą skalę. Naczelne kierownictwo organizacji wystawy spoczywa w ręku p. d-ra Wachowiaka, występującego z ramienia municypalności Poznania. Sfery Rządowe reprezentuje delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu, radca Ministerjalny p. Eugenjusz Wcisło. W sprawie informacji dotyczących powszechnej wystawy należy zwracać się do p. d-ra Wachowiaka (Poznań — Ratusz), lub też do p. Delegata Ministerstwa Przemysłu i Handlu do Powszechnej Wystawy Krajowej w 1929 r. (Warszawa, Elektoralna 2).

Z prawdziwą radością musimy powitać myśl tak szczęśliwie powziętą, która da możność gremjalnego wystąpienia naszego przemysłu i będzie demostracją naszych sił wytwórczych wobec zagranicy.

Przemysł piwowarski z pewnością weźmie czynny udział w pierwszej polskiej wystawie powszechnej i mamy pewność, że tak, jak na wszystkich dotychczasowych wystawach, zwróci na siebie uwagę społeczeństwa.

Wczesne tym razem wyznaczenie terminu wystawy pozwala na systematyczne i spokojne przemyślenie i wykonanie stoisk i ich dekoracji, co odbić się musi dodatnio na ogólnym wyglądzie i skutkach imprezy, która będzie odzwierciadleniem życia gospodarczego i kulturalnego Polski.

PLAKAT W KAWIARNI.

„Petit Journal du Brasseur" podaje zabawną treść pouczenia, jakie wywiesił w swojej kawiarni jeden z szynkujących w Ribérac, prowincji Dordogne.

„Pamiętaj gościu o tem, że:

„Cztery szklanki czynią litr, a dwa litry jedną kolejkę.

„Dwie kolejki czynią sprzeczkę, a sprzeczka — kłótnię.

„Kłótnia czyni bójkę, a bójka dwu policjantów.

„Sędzia pokoju i oskarżyciel czynią grzywnę lub kilka dni aresztu, nie licząc kosztów sądowych.

„Pozatem przychodź tutaj, pij umiarkowanie, płać uczciwie, wychodź przyjacielsko i wracaj spokojnie do domu".

Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej.

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu dnia 24 ub. m. odbyło się posiedzenie sekcji rolnej, w sprawie zmian w nomenklaturze celnej. Na wniosek przedstawiciela C. Z. P. P. i S. zaprojektowano następujące zmiany:

Punkt pierwszy otrzymałby brzmienie: „piwo w beczkach lub beczułkach z drzewa, łącznie z ich wagą .... (65 zł.)". Do punktu drugiego, który brzmi: „w innych naczyniach, łącznie z ich wagą ..... (130 zł.)", zaprojektowano uwagę następującej treści: „O ile piwo przywożone jest w naczyniach metalowych (aluminjum lub podobne) cli się łącznie z wagą naczynia, a prócz tego 20% wagi brutto clone jest jako materjał opakunkowy".

Na posiedzeniu Wydziału Związku Browarów Małopolski, Śląska Górnego i Cieszyńskiego w Krakowie, postanowiono opracować projekt normalizacji księgowości w browarach i uzgodnić takowy na terenie C. Z. P. P. i S. z projektami innych Związków.

W sprawie pojemności butelek piwnych (o czem pisaliśmy w Nr. 24 i 25 „Przemysłu Piwowarskiego" z roku 1926) należy powoływać się na następujący okólnik:

MINISTERSTWO SKARBU
Dep. Akc. i Mon.
L. 8757.

Do wszystkich Izb Skarbowych.

Po myśli ustawy o opodatkowaniu piwa, wszelkie naczynia do sprzedaży piwa powinny być ściśle wymierzone, a ich pojemność zaznaczona na nich, przyczem ta pojemność winna być wyrażona w litrach i dziesiętnych częściach litra. Wbrew temu przepisowi, niektóre browary używają w celach nielojalnej konkurencji naczyń o pojemności wyrażonej w setnych częściach litra, jako to: 0,44 — 0,46 — 0,48 i t. p.

Poleca się zwrócić uwagę podległych urzędów na przytoczoną nieścisłość, a winnych tego przekroczenia należy pociągnąć do odpowiedzialności z art. 32 wyżej powołanej ustawy.

Warszawa, dnia 16 czerwca 1926 r.

(—)

Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 9 marca r. b. L. D. P. O. 2131/III poleciło, aby przy obrotach chmielu pochodzenia krajowego, dokonywanych przez samoistne przedsiębiorstwa hurtowej sprzedaży, przedsiębiorstwa skupu zawodowego, oraz samoistne przedsiębiorstwa wykonywania dostaw, stosowano przepis art. 7 lit. b ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 79, poz. 550), a to z uwagi, że chmiel należy do ziemiopłodów, wymienionych w p. 1 lit. A. załącznika do art. 7 tejże ustawy.

Majątek Głodowo w powiecie Lipnowskim wraz z browarem przeszedł w inne posiadanie.

CENY JĘCZMIENIA.

Warszawa	25/III.	39.75 zł.
	29/III.	40.25 zł.
	30/III.	40.50 zł.
Poznań.	25/III.	34.25 — 37.25 zł
	26/III.	34.25 — 37.25 zł.
	30/III.	34.50 — 37.50 zł.
Łódź.	29/III.	43 zł.
Wilno.	26/III.	41 — 45 zł.
	30/III.	41 — 45 zł.
Berlin.	25/III.	214 — 242 Mk n.
	26/III.	212 — 240 „ „
	29/III.	214 — 242 „ „
	30/III.	214 — 242 „ „
Hamburg.	25/III.	10.60 hfl. Dun. Ros.
	25/III.	10.25 hfl. La Plata
	25/III.	11.05 hfl. Dun. Ros.
	25/III.	10.80 hfl. La Plata
	29/III.	11.05 hfl. Dun. Ros.
	29/III.	10.85 hfl. La Plata
	30/III.	11.50 hfl. Dun. Ros.
	30/III.	10.85 hfl. La Plata
Chicago.	24/III.	Malting 65 — 82 cts. za bushel
	26/III.	Malting 65 — 82 cts. za bushel
	28/III.	Malting 65 — 82 cts. za bushel
	29/III.	Malting 65 — 82 cts. za bushel

CENY CHMIELU.

Norymberga. 28/III. Na rynku chmielowym panuje tendencja spokojna, obroty średnie. Płacono za 50 kg. loco: chmiel I-a 500 — 530 Mk. n., średnio-dobry 470 — 490 Mk. n., średni 400 — 450, Mk. n., pośledni 200 — 370.

Praga. 30/III. Na rynku chmielu w Saaz, panuje tendencja spokojna przy obrotach średnich, ceny kształtowały się nieco słabiej. Płacono za chmiel zeszłoroczny zależnie od gatunku 3.850 — 4.200 k. č. za 50 kg. (bez 2% podatku obrotowego).

CENA OGŁOSZEŃ: 1 str. Zł. 150.—; 1/2 str. Zł. 80.—; 1/4 str. Zł. 45.— Zastrzega się zmianę cen ogłoszeń.

Redaktor: W. Adam. Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.

Drukarnia i Litografja p. f. „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7